

KRYSTYNA LORENZ

JĘZYKI OBCE W PROJEKTACH PROGRAMÓW POLSKIEJ SZKOŁY ŚREDNIEJ Z LAT 1914—1919

Tuż przed I wojną światową i w czasie jej trwania, kiedy to przed nauczycielstwem zaczęły kształtować się realne perspektywy zorganizowania szkolnictwa w wolnej Ojczyźnie, oświatowy ruch reformatorski przybrał na sile. Zagadnienie organizacji nowej polskiej szkoły średniej znalazło swe odbicie w działalności dwóch bardzo aktywnych organizacji nauczycielskich: w Towarzystwie Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z głównymi ośrodkami w Krakowie i Lwowie oraz w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego z główną siedzibą w Warszawie. Organem TNSW był dobrze redagowany miesięcznik „Muzeum”. Członkowie SNP drukowali swe prace w czasopiśmie „Przegląd Pedagogiczny”, które od 1905 do 1916 roku wychodziło pod nazwą „Wychowanie w domu i szkole”. Na łamach powyższych czasopism pojawiło się wiele ciekawych projektów organizacji szkół średnich ogólnokształcących, które niebawem posłużyły Sekcji Szkolnictwa Średniego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do opracowania nowych obowiązujących w wolnej Polsce programów. Projekty organizacji nowego szkolnictwa powstawały więc w dwóch ośrodkach. warszawskim i krakowskim.

W Warszawie przy Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego w 1914 roku powstała Komisja Pedagogiczna, która ogłaszała wyniki swych prac we wspomnianym wyżej czasopiśmie „Wychowanie w domu i szkole”, a później w „Przeglądzie Pedagogicznym”. W Krakowie przy Kole TNSW w roku 1905 powstała Komisja dla reformy szkół średnich, która opracowała projekt ośmioletniego gimnazjum dla Galicji. Komisja ta w 1917 roku przekształciła się w Komisję Referentów krakowskiego Koła TNSW złożoną ze specjalistów w zakresie poszczególnych przedmiotów. Przewodniczył jej Karol Dawidowski; głów-

nym referentem został Bolesław Kielski. Prace swoje Komisja umieszczała w „Muzeum”.

27 i 28 maja 1917 roku na VIII Zjeździe członków TNSW w Krakowie, w którym po raz pierwszy wzięli udział przedstawiciele Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego z Warszawy, przyjęto wniosek utworzenia Biura Szkolnictwa Polskiego dla ułatwienia koordynacji prac. Staraniem Biura odbyło się szereg zjazdów przedstawicieli zrzeszeń nauczycielskich: 6, 7, 8, 9 stycznia 1918 r. w Krakowie, 25, 26, 27 sierpnia 1918 r. w Piotrkowie oraz 3, 4 stycznia 1919 r. w Warszawie. Zjazdy te stanowiły podbudowę Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Nauczycielskiego, który odbył się w dniach 14, 15, 16, 17 kwietnia 1919 r. w Warszawie. Na powyższych zjazdach zostały wygłoszone referaty, podające najważniejsze projekty organizacji szkół średnich ogólnokształcących opracowane przez ośrodki warszawski i krakowski.

Bardziej aktywny ośrodek krakowski wystąpił w okresie od roku 1914 do roku 1919 z sześcioma projektami organizacji ogólnokształcącej szkoły średniej, poruszającymi między innymi zagadnienie nauczania języków obcych nowożytnych.

Jednym z pierwszych był projekt R. Zawilińskiego, zreferowany przez autora na VIII Zjeździe członków TNSW dnia 27 maja 1917 roku i wydrukowany w „Muzeum” pod tytułem „Ustrój szkoły polskiej¹⁾”.

W projektowanej „szkole pospolitej”, w której nauka trwałaby 5 lat i obejmowała dzieci w wieku od 8 do 13 lat, autor nie przewidywał nauczania języka obcego. Dopiero w 6-letnim liceum Zawiliński uwzględnił naukę języków obcych nowożytnych w następujących wymiarach:

6-klasowe liceum²⁾:

kl.	I	II	III	IV	V	VI	Razem
j. niem. lub ros.	4	4	3	3	3	3	20
drugi j. obcy	—	—	—	3	3	3	9
	4	4	3	6	6	6	29

Następnym etapem wykształcenia powinno być, według autora, 3-letnie gimnazjum podzielone na kursy: humanistyczny i techniczny. Na humanistycznym Zawiliński przewidywał naukę języków niemieckiego lub rosyjskiego i francuskiego w następujących wymiarach:

¹ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 257—266.

² „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 264.

3-letnie liceum ³:

Kurs humanistyczny:

kl.	I	II	III	Razem
j. niem. lub ros.	3	3	3	9
j. franc.	3	3	3	9
	6	6	6	18

Według Zawilińskiego na kursie technicznym młodzież powinna, oprócz niemieckiego lub rosyjskiego, uczyć się języków francuskiego albo angielskiego. Na naukę języków obcych na kursie technicznym przeznaczają autor projektu również 18 godzin, podzielonych na poszczególne klasy w taki sam sposób, jak w podanym wyżej rozkładzie godzin dla kursu humanistycznego. Jak wynika z powyższych danych, Zawiliński uważał, iż młodzież polska powinna uczyć się przede wszystkim takich języków, jak niemiecki, rosyjski i francuski. Swoją wybiórczość tłumaczył on następująco: „A że naród nasz musi się liczyć z sąsiadami, stawiałyby na drugim planie (po religii, języku polskim, historii i geografii ojczystej) nauka języka niemieckiego (lub rosyjskiego), celom praktycznym służyłby język francuski” ⁴. Nie motywuje autor wprowadzenia na kurs techniczny języka angielskiego. Fakt, że związał on ten język właśnie z tym kursem, sugeruje, iż Zawilińskiemu chodziło o stworzenie młodzieży możliwości bezpośredniego zaznajomienia się z przodującą kulturą techniczną Anglii.

Następny projekt, poruszający zagadnienie nauczania języków obcych pod tytułem „Kilka myśli o ustroju przyszłej szkoły polskiej” ⁵ zreferowany został przez jego autora Gerarda Felińskiego na VIII Walnym zjeździe członków TNSW w Krakowie, dnia 27 maja 1917 roku i był wydrukowany w „Muzeum”.

Autor w swoim bardzo ogólnym projekcie tylko w przybliżeniu określa dane liczbowe, dotyczące ilości klas oraz rozkładów godzin w projektowanych przez siebie typach szkół. Pierwszym etapem wykształcenia ogólnego powinna być, według Felińskiego, pospolita szkoła ludowa, w której, jak pisze autor: „Językiem wykładowym ma być język polski, nauka jakiegokolwiek innego języka ma odpaść zupełnie” ⁶.

Następnym szczeblem w projekcie Felińskiego ma być „szkoła średnia niższego typu (gimnazjum). Omawiając poszczególne przedmioty nauczania o języku obcym pisze autor następująco: „Język obcy (3 go-

³ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 265.

⁴ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 264.

⁵ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 321—349.

⁶ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 323.

dziny tygodniowo) jest rzeczą konieczną; który ma być brany rozstrzygają stosunki okolicy. — Przypuszczam, że najpraktyczniej byłoby, w powiatach pogranicznych uczyć języka państwa sąsiedniego (niemiecki, rosyjski), w środkowych, oprócz nich, języka francuskiego i angielskiego. W ogóle języki ludów, z którymi prowadzi się stosunki handlowo-przemysłowe"⁷. Feliński podaje także cel nauki języka obcego w proponowanej przez siebie szkole średniej niższego typu, który w jego sformułowaniu przedstawia się następująco: „Doprowadzić ucznia do tego, aby bez trudu przy pomocy słownika mógł prowadzić łatwą korespondencję kupiecką i czytywać łatwe powiastki. Powinno się starać o możliwie dobrą wymowę; w tym celu rozmówki à la Berlitz”⁸. Szkołę średnią wyższego typu dzieli autor, podobnie jak Zawiliński, na licea realne i klasyczne, przygotowujące uczniów do studiów wyższych, oraz licea, mające dawać uczącym się wykształcenie zawodowe. Feliński podkreśla, że szkoły przygotowujące fachowców nie powinny zaniedbywać wykształcenia ogólnego. Pośród przedmiotów ogólnokształcących umieszcza autor język obcy w następujący sposób określając cel jego nauczania: „Język obcy, dla fachowca koniecznie potrzebny, ten sam, którego się uczył w gimnazjum. — Czytanie, konwersacja, wyrazy techniczne obranego zawodu — korespondencja w sprawach fachowych i prywatnych”⁹.

Określając cele nauczania języka obcego w liceum realnym i klasycznym Feliński obok czysto utylitarnych momentów wprowadza również elementy kulturoznawcze, obejmujące wiadomości z historii i literatury narodu, którego język młodzież poznaje.

Następnym z kolei projektem, traktującym dosyć szeroko o nauczaniu języków obcych nowożytnych był „Rozkład i stosunek wzajemny przedmiotów w szkole powszechnej”¹⁰, ogłoszony w postaci obszernego referatu przez Bolesława Kielskiego na Zjeździe delegatów stowarzyszeń nauczycieli z Królestwa, Poznańskiego i Galicji, który odbył się 6, 7, 8, 9 stycznia 1918 roku w Krakowie. Referat ten drukowany był w zbiorze protokołów ze zjazdów nauczycielskich, wydanych pod nazwą „O szkołę polską”.

Krakowska Komisja Referentów, której przedstawicielem był Kielski, przewidując ogromne trudności, jakie napotkać mogło zorganizowanie 7-letniej szkoły powszechnej, zwłaszcza w byłym zaborze rosyjskim, proponuje, aby jako typ przejściowy przyjąć 7 lub 6-letnią szkołę średnią, łączącą program trzech względnie dwóch wyższych klas szkoły

⁷ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 330.

⁸ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 330.

⁹ „Muzeum”, rocznik XXXII, 1917, str. 337.

¹⁰ O szkołę polską, Lwów 1918, str. 40—54.

powszechnej i projektowanego na przyszłość gimnazjum 4-letniego, którego szczegółowy rozkład godzin Kielski podał w referacie. Wymiar godzin języka obcego przedstawia się w nim następująco:

4-letnie gimnazjum ¹¹:

kl.	Typ hum.					Typ real.				
	I	II	III	IV	Razem	I	II	III	IV	Razem
j. obcy	4	4	3	3	14	4	3	3	3	13

Kielski nie podaje, jakiego języka powinna uczyć się młodzież w proponowanym przez niego gimnazjum, natomiast bardzo szczegółowo omawia cele jego nauczania, formułując je w taki sposób, że mogą one odnosić się tak do języka francuskiego, jak i niemieckiego, angielskiego lub rosyjskiego. Pisze on: „Jako cel postawiono: praktyczną wprawę we władaniu obcym językiem oraz możność zapoznania się z obcą kulturą drogą lektury utworów naukowych i literackich. Kl. I miałyby utrwalić i pogłębić stopień biegłości i wprawy przyniesionej ze szkoły powszechnej, głównie w zakresie życia codziennego, oraz wiadomości teoretyczne, z zakresu fleksji, drogą systematycznych ćwiczeń praktycznych. W kl. II tematem do ćwiczeń w mówieniu byłyby obrazki kultury średniowiecznej, nadto przypadająby tu ćwiczenia gramatyczne z zakresu składni. W klasie III lektura i konwersacja w zakresie kultury czasów nowszych do końca XVIII w. W kl. IV w zakresie kultury XIX w. i doby bieżącej. W związku z tym w kl. III i IV lektura 2—3 utworów o wyższej wartości literackiej i ogólny pogląd na literaturę jako jeden z objawów kultury” ¹². Jak wynika z powyższych danych projekt krakowskiej Komisji Referentów, obok celów utylitarnych nauczania języka obcego, w szerokim zakresie uwzględniał także kulturoznawcze walory, jakie mogła dawać nauka tego przedmiotu. Projekt porusza również bardzo ważne zagadnienie korelacji poszczególnych przedmiotów. Według Kielskiego, obrazki obcej kultury, z którymi uczniowie będą zapoznawać się na lekcjach języka obcego, mogą stanowić pożądane tło dla nauki literatury polskiej.

W 1918 roku, w sierpniu, na III Zjeździe delegatów stowarzyszeń nauczycielskich z Królestwa, Poznańskiego i Galicji Bolesław Kielski ponownie wystąpił z referatem pod tytułem, „Projekt programu 5-cioletniej szkoły średniej” ¹³, drukowanym później również w zbiorze „O szkołę polską”.

¹¹ O szkołę polską, Lwów 1918, str. 53.

¹² O szkołę polską, Lwów 1918, str. 53.

¹³ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1919, str. 11—17.

W projekcie tym Bolesław Kielski, który jak i poprzednio występował z ramienia Komisji Referentów, proponował stworzenie 5-letniej szkoły średniej. Dodanie jeszcze jednego roku nauki do uprzednio opracowanego przez tę Komisję projektu 4-letniego gimnazjum motywuje on argumentem, iż 4 lata są zbyt szczupłymi ramami dla materiału rzeczowego, z którym szkoła średnia powinna uczniów zapoznać. Projekt ten przewiduje utworzenie czterech następujących typów szkoły średniej:

- 1) gimnazjum humanistyczne z łaciną i jednym językiem obcym nowożytnym.
- 2) gimnazjum humanistyczne z łaciną, greką i jednym językiem obcym nowożytnym.
- 3) gimnazjum humanistyczne z dwoma językami nowożytnymi.
- 4) gimnazjum realne (szkoła realna) z jednym językiem nowożytnym.

Uczniowie powinni wstępować do szkoły średniej po ukończeniu 6 klasy szkoły powszechnej. Omawiany projekt interesujący jest ze względu na to, że proponuje on utworzenie nowego gimnazjum neohumanistycznego, opartego o nauczanie dwóch języków obcych nowożytnych. Jest to pierwsza odważna próba wprowadzenia do szkoły zamiast łaciny i greki nowych treści kulturalnych, które daje nauka języków żywych.

W roku 1918 pojawiły się również jako dodatek do „Muzeum” — „Projekty przystosowania planu polskich szkół średnich b. zaboru austriackiego do potrzeb chwili bieżącej”¹⁵, które zebrał i zestawiał Jaxa Bykowski.

Praca ta zawiera:

- a) projekt zmiany rozkładu godzin w gimnazjum klasycznym, opracowany przez Bolesława Kielskiego; wymiar godzin przeznaczony przez niego na naukę języków obcych przedstawia się następująco:

8-letnie gimnazjum klasyczne¹⁶:

kl.	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
j. niem.	5	4	4	3	3	3	3	3	28

- b) rozkład godzin gimnazjum klasycznego, opracowany przez Jaxę Bykowskiego, który na naukę języka niemieckiego przewiduje następującą ilość godzin w poszczególnych klasach:

¹⁴ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1919, str. 14.

¹⁵ „Muzeum” dodatek nr 13, Lwów 1918.

¹⁶ „Muzeum” dodatek nr 13, Lwów 1918, str. 21.

8-letnie gimnazjum klasyczne ¹⁷:

kl.	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
j. niem.	6	6	5	3	3	3	3	3	32

c) rozkłady godzin dla 8-klasowego gimnazjum realnego i 7-klasowej szkoły realnej, opracowane również przez Jaxę Bykowskiego, wymiar godzin przeznaczony w nich na języki obce przedstawia się następująco:

8-letnie gimnazjum realne ¹⁸:

kl.	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
j. niem.	6	6	4	3	3	3	3	3	31
j. franc.	—	—	—	—	4	4	3	3	14
	6	6	4	3	7	7	6	6	45

7-klasowa szkoła realna ¹⁹:

kl.	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem
j. niem.		6	6	4	3	3	2	26
j. franc.		—	—	4	3	3	2	14
		6	6	8	6	6	4	40

Tak Kielski, jak i Jaxa Bykowski, przystosowując programy galicyjskie do potrzeb chwili bieżącej, zachowali język niemiecki w dużym wymiarze, chociaż odzyskanie niepodległości pozwalało na ograniczenie liczby godzin tego przedmiotu. Ze szkół powszechnych został on usunięty prawie natychmiast po wyzwoleniu. Tłumaczy się to tym, że celem wyżej wymienionych projektów było tylko przystosowanie starych programów galicyjskich do nowych potrzeb na okres przejściowy, dopóki nie zostaną opracowane i zatwierdzone do użytku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nowe programy, przeznaczone dla całego wyzwolonego obszaru Polski. Wprowadzenie zbyt dużych i nagłych zmian do starych programów mogłoby spowodować dezorganizację procesu nauczania.

Ośrodek warszawski w okresie od 1914 do 1919 roku wystąpił tylko z trzema projektami organizacji szkoły średniej, poruszającymi zagadnienie nauczania języków obcych nowożytnych.

Pierwszym z nich był „Program szkoły średniej ogólnokształcącej” ²⁰, opracowany w 1916 roku przez Sekcję III Wydziału Oświecenia, która

¹⁷ „Muzeum” dodatek nr 13, Lwów 1918, str. 23.

¹⁸ „Muzeum” dodatek nr 13, Lwów 1918, str. 23.

¹⁹ „Muzeum” dodatek nr 13, Lwów 1918, str. 23.

²⁰ „Wychowanie w domu i szkole”, rocznik IX, 1916, str. 925—952.

powstała przy Komitecie Obywatelskim miasta Warszawy. Plan godzin podany w tym projekcie przewiduje wprowadzenie do szkoły średniej dwóch języków nowożytnych w następujących wymiarach:

8-klasowa szkoła średnia ²¹:

kl.	0	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
j. niem.	—	4	4	3	3	3	3	3	3	26
drugi j. obcy	—	—	—	—	4	3	3	3	3	16
	—	4	4	3	7	6	6	6	6	42

Autorowie tego projektu podają również, w jaki sposób opracowany przez nich ogólny typ szkoły średniej przekształcić w gimnazjum filologiczne i realne. Aby uzyskać filologiczny typ szkoły średniej, należy, między innymi, ograniczyć ilość godzin języka obcego do 37 to znaczy zmniejszyć liczbę godzin języka niemieckiego w klasie II do trzech, w klasach V, VI, VII, VIII do dwóch.

Typ realny powstanie, kiedy między innymi zmianami przeznaczy się na naukę drugiego języka obcego 20 godzin, a nie 16 jak dotychczas. Pośród szeroko potraktowanych programów innych przedmiotów języki obce omówiono bardzo krótko, ograniczając się tylko do sformułowania następujących wniosków: 1) Celem nauczania języków obcych powinno być wyćwiczenie w umiejętności korzystania z dzieł pisarzy w języku obcym. 2) W szkole powinny być wykładane dwa języki obce nowożytne — francuski i niemiecki, dla uczniów jednak obowiązkowym powinien być tylko jeden z nich. 3) Ustalona obecnie liczba godzin przeznaczonych na języki obce nie powinna być zwiększona" ²². O tym, który z proponowanych języków ma być obowiązkowy, a który nadobowiązkowy, projekt nie mówi. Stosunkowo wysoką liczbę godzin przeznaczoną na język niemiecki tłumaczy fakt, że Warszawa w 1916 roku znajdowała się pod okupacją niemiecką.

Jednym z ważniejszych i cenniejszych projektów organizacji nowej polskiej szkoły średniej był projekt ośrodka warszawskiego „Rozkład i stosunek wzajemny przedmiotów w ogólnokształcącej szkole średniej" ²³ podany w postaci referatu przez Zawadzkiego na styczniowym Zjeździe delegatów stowarzyszeń nauczycielskich z Królestwa, Poznańskiego i Galicji w roku 1918 w Krakowie, drukowany w „Przeglądzie Pedagogicznym" i w zbiorze protokołów „O szkołę polską". Projekt ten przewidywał 4-letnią szkołę średnią, posiadającą oddziały humanis-

²¹ „Wychowanie w domu i szkole", rocznik IX, 1916, str. 926.

²² „Wychowanie w domu i szkole", rocznik IX, 1916, str. 951—952.

²³ „Przegląd Pedagogiczny", rocznik XXXVI, 1917, str. 87—92, 256—279.

tyczny i realny, opartą o mocną bazę 7-letniej szkoły powszechnej. Przedstawiony w projekcie rozkład godzin przeznaczają na naukę języka obcego 12 godzin tygodniowo dla czterech klas. Cel nauczania języków obcych pojmowany jest przez autorów tego projektu utylitarnie. Projekt głosi: „Chodzi tu o nauczenie się języka obcego, by móc się w nim rozmówić, wypisać i przeczytać książkę; nasuwa się uwaga, że należałoby ucznia oswoić z tekstem obcym we wszystkich dziedzinach nauczania szkolnego. Trzy do czterech godzin tygodniowo przez lat cztery w połączeniu z pracą domową powinnyby zapewnić wychowawcowi przyswojenie sobie języka nowożytnego w wystarczającym zakresie, zwłaszcza jeśli początki będą już nabyte w szkole powszechnej”²⁴.

Projekt wprowadza do szkoły średniej tylko jeden język obcy, znajomość drugiego pozostawia staraniom i dobrej woli ucznia. Projekt ten tak w sformułowaniu celów nauczania języka obcego, jak i w określeniu wymiaru godzin przeznaczonych na jego nauczanie, przypomina dzisiejsze programy języków obcych stosowane w szkole średniej. Razem z krakowskimi projektami 4-letniej i potem 5-letniej szkoły średniej powyższy projekt uważać należy za najbardziej postępowy i reformatorski.

Bardzo ciekawie wyobraża sobie przyszłą szkołę średnią i trzeci przedstawiciel ośrodka warszawskiego M. Odrzywolski. W artykule „Typy szkół średnich”²⁵ proponuje on utworzenie 4-klasowej szkoły średniej opartej o 7-klasową szkołę powszechną. Klasa pierwsza według rozważań autora byłaby wspólna dla wszystkich uczniów, klasę drugą dzieli Odrzywolski na dwa oddziały: humanistyczny i przyrodniczy. W klasie III i IV przewiduje on aż cztery następujące oddziały: literacko-językowy, historyczno-społeczny, biologiczno-chemiczny i matematyczno-fizyczny. Wymiar godzin przeznaczonych na naukę języków obcych przedstawia się w tym projekcie następująco:

4-letnia szkoła średnia²⁶:

kl.	Oddział	Ilość j. now.	Ilość godz. tyg.
I	wspólny	1	4
II	humanistyczny	1	4
	przyrodniczy	1	3
III	liter.-językowy	2	6 (3 + 3)
	histor.-społeczny	1	4
	biologiczno-chemiczny	1	3
	matematyczno-fizyczny	1	3

²⁴ O szkołę polską, Lwów 1918, str. 15.

²⁵ „Przegląd Pedagogiczny”, rocznik XXXVIII, 1919, str. 6—44.

²⁶ „Przegląd Pedagogiczny”, rocznik XXXVIII, 1919, str. 31—36.

IV	literacko-językowy	2	7 (3 + 4)
	historyczno-społeczny	1	3
	biologiczno-chemiczny	1	3
	matematyczno-fizyczny	1	3

Odrzywolski w przeciwieństwie do swoich poprzedników w wyborze języków obcych nie kieruje się ani kryterium politycznym, ani terytorialnym. Uważa on, że najważniejszym momentem jest wartość kultury danego narodu oraz stopień jej pokrewieństwa z kulturą rodzimą. Z powyższych względów młodzież polska powinna uczyć się przede wszystkim języków francuskiego i angielskiego, ponieważ z Francuzami łączy Polaków lotność umysłu i brak schematyzmu myślowego, z Anglikami zaś — indywidualizm. Odrzywolski proponuje, aby 50% młodzieży polskiej uczyło się języka francuskiego, a drugie 50% angielskiego. W wyborze drugiego języka autor również radzi kierować się względami natury ogólniejszej. Według niego trzy języki zasługują jeszcze na wyróżnienie: „niemiecki, dla wysokiej wartości kultury artystycznej i naukowej, rosyjski, który wraz z polskim językiem daje zrozumienie wszystkich języków słowiańskich, i włoski, za którym przemawia piękność dźwiękowa, tradycja kultury, a i pod względem nauki może przynieść poważne korzyści (np. współczesna matematyka)”²⁷.

Analizując projekty ośrodków krakowskiego i warszawskiego poprzedzające I ogólnopolski wielki zjazd nauczycielski stwierdzić należy, że w kwestiach zasadniczych, dotyczących nauczania języków obcych niewiele różnią się one od siebie.

- 1) Charakterystyczne jest w nich dążenie do ograniczenia ilości godzin, przeznaczonych na nauczanie języków obcych w poszczególnych klasach do czterech, częściej trzech, a nawet dwóch, co wyraźnie wpływa na zmniejszenie ogólnej liczby godzin, przewidzianych na nauczanie języka obcego w szkole średniej. Jest to reakcja na wielokrotnie krytykowane na łamach prasy pedagogicznej przeładowanie programów szkół średnich Galicji, Królestwa i Poznańskiego.
- 2) Prawie we wszystkich projektach przestrzegana jest zasada wyznaczania na początki nauczania języka obcego dużej ilości godzin. Przyczyną tego było dążenie do jak najszybszego wyrobienia u uczniów umiejętności rozumienia tekstów naukowych i literackich oraz posługiwania się danym językiem obcym w praktyce.
- 3) Wszyscy autorowie projektów starają się przestrzegać zasady stopniowania trudności nie wprowadzając w tej samej klasie początków

²⁷ „Przegląd Pedagogiczny”, rocznik XXXVIII, 1919, str. 39.

nauczania dwóch języków obcych jednocześnie np. francuskiego i łaciny.

- 4) Analizując programy z punktu widzenia celów nauczania stwierdzić należy, iż zarysowują się tutaj trzy tendencje:
 - a) Daleko posunięty utylitaryzm, który specjalnie silnie przejawiał się w projektach Zawilińskiego i Felińskiego.
 - b) Łączenie celów praktycznych z kulturoznawczymi, charakterystyczne dla projektów krakowskiej Komisji Referentów.
 - c) Nietypowe zjawisko hołdowania celom czysto kulturoznawczym, przejawiające się tylko w jednym projekcie: „Typy szkół średnich” M. Odrzywolskiego.

Powyższe tendencje wypływają z różnorodnego pojmowania walorów ogólnokształcących języków obcych przez poszczególnych autorów projektów, które w pełni docenione zostały jedynie przez krakowską Komisję Referentów, o czym świadczy zaproponowane przez nią, o czym była już mowa, utworzenie gimnazjum neohumanistycznego. Języki obce nowożytnie spełniałyby w nim podobną rolę, jak greka i łacina w gimnazjum klasycznym.

- 5) Jeśli chodzi o zasadę wyboru języków obcych, to decydującymi są tu następujące kryteria:
 - a) Kryterium światowego znaczenia danego języka. Kierując się nim autorowie prawie wszystkich projektów proponowali wprowadzenie do szkół języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego.
 - b) Kryterium wartości kultury duchowej i materialnej, reprezentowanej przez naród, którego języka młodzież polska miałaby się uczyć. Tutaj na pierwszym planie projekty umieszczają język francuski, potem angielski, niemiecki i włoski.
 - c) Względy polityczne i terytorialne oraz stosunki handlowe. Kierując się tymi kryteriami autorowie projektów uważali za stosowne zaproponowanie wprowadzenia do szkoły średniej przede wszystkim języków sąsiadów Polski, to znaczy niemieckiego i rosyjskiego.
 - d) Podobieństwo i powiązania kultury polskiej z kulturą narodu, z którego językiem mają zaznajomić się polscy uczniowie. Za odpowiadający powyższym wymogom uważają autorowie projektów język francuski.
- 6) Poważnym zagadnieniem, poruszonym we wszystkich omawianych projektach organizacji jest ilość języków obcych, wprowadzanych przez ich twórców do szkoły średniej. Po rozpatrzeniu wszystkich

rozkładów godzin należy stwierdzić, iż przeważa w nich koncepcja szkoły średniej z jednym językiem obcym. I znowu wyłomem tutaj jest zdecydowane żądanie przez krakowską Komisję Referentów utworzenia chociażby jednego typu szkoły średniej z obowiązkową nauką dwóch języków obcych nowożytnych.

W większości projektów przewidziana jest możliwość nauki drugiego języka obcego, ale tylko nadobowiązkowo.

- 7) W omawianych projektach wyraźna jest również tendencja, aby do szkół polskich wprowadzić różne języki obce, ze względu na niebezpieczeństwo uzależnienia narodu polskiego od jednej tylko kultury obcej. Najlepszą jej ilustracją jest projekt Felińskiego, który, jak już o tym była mowa, proponował, aby młodzież zamieszkująca powiaty nadgraniczne uczyła się języków rosyjskiego i niemieckiego, a młodzież w Polsce środkowej francuskiego i angielskiego.

Na podstawie powyższych wniosków stwierdzić należy, że zasadniczych różnic w koncepcji nauczania języków obcych między ośrodkami warszawskim i krakowskim nie było. Bardzo delikatnie zarysowało się jedynie ciążenie projektów warszawskich do dawania uczniom wykształcenia formalnego wtedy, kiedy w projektach krakowskich, a zwłaszcza projektach Komisji Referentów, zauważyć można dążenie do wytworzenia harmonii między wykształceniem formalnym i językowym.

Poważne polemiczne problemy, dotyczące nauczania języka obcego nowożytnego, wyłoniły się dopiero na I Ogólnopolskim wielkim zjeździe nauczycielskim, który odbył się w kwietniu 1919 roku w Warszawie. Na zjeździe tym szef Sekcji Szkolnictwa Średniego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tadeusz Łopuszański wygłosił obszerny referat pod tytułem „Program naukowy szkoły średniej”²⁸. Program ten proponował utworzenie czterech następujących typów ośmioklasowego gimnazjum:

- 1) typ matematyczno-przyrodniczy;
- 2) typ humanistyczny (bez łaciny);
- 3) typ humanistyczny (z łaciną);
- 4) typ klasyczny.

We wszystkich powyższych rodzajach szkół program proponuje wprowadzenie jednego obowiązkowego dla ucznia języka obcego żyjącego w następujących wymiarach:

²⁸ Program naukowy szkoły średniej, Projekt, wypracowany przez Sekcję Szkolnictwa Średniego, Warszawa 1919.

8-letnie gimnazjum ²⁹

kl.	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
typ mat.-przyr.	—	6	5	3	3	3	3	3	26
„ hum. (bez łac.)	—	6	5	5	4	4	4	3	31
„ hum. (z łac.)	—	6	5	4	4	4	4	3	30
„ klasyczny	—	6	5	3	3	3	3	2	25

Na temat projektu ministerialnego wywiązała się ożywiona dyskusja, która dotyczyła ogólnych jego założeń oraz poruszała problemy związane z programami poszczególnych przedmiotów. Najpoważniejszym oponentem, poruszającym w swej wypowiedzi zagadnienie języków obcych, był Bolesław Kielski, który po referacie Tadeusza Łopuszańskiego w imieniu Komisji Referentów TNSW wygłosił koreferat pod tytułem „Projekt programu polskiej szkoły średniej ogólnokształcącej” ³⁰. Domagał się on połączenia drugiego i trzeciego ministerialnego typu w jeden typ szkoły średniej oraz ponownie zaproponował utworzenie gimnazjum neofilologicznego z dwoma obowiązkowymi językami obcymi, stanowiącymi jego „podstawę wychowawczą” ³¹.

Ogół nauczycielstwa uważał typ szkoły średniej neofilologicznej za potrzebny i pożyteczny. Świadczy o tym sprawozdanie Eugeniusza Zdrojowskiego z dyskusji toczonej na zebraniach Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie, które odbyły się w lutym, marcu i kwietniu 1919 roku z udziałem od 50 do 100 osób. Píše on: „...poza czterema typami ministerialnymi 35 głosami przeciwko 12 uznano za potrzebny typ piąty neofilologiczny (dwa języki obce), zresztą bez protestu ze strony szefa Sekcji, a zgonie z opinią krakowską...” ³².

Również i w czasie dyskusji nad referatami Tadeusza Łopuszańskiego i Bolesława Kielskiego przeprowadzono głosowanie, które wykazało, że ogół delegatów z rezerwą odniósł się do proponowanego przez ministerialny „Program naukowy szkoły średniej” typu gimnazjum humanistycznego bez łaciny z jednym językiem nowożytnym. Natomiast dużą większością głosów delegaci wypowiedzieli się za przyjęciem gimnazjum neofilologicznego.

²⁹ Program naukowy szkoły średniej, Warszawa 1919, str. 80—149.

³⁰ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 102.

³¹ Tadeusz Łopuszański przez „podstawę wychowawczą” szkoły rozumie grupę przedmiotów, która odpowiednio wyposażona w czas i metody, spełnia rolę warsztatu kształcącego umysł ucznia. Z punktu widzenia wysokich wartości kształcących „podstawą wychowawczą” szkoły średniej mogą być, według niego, nauki matematyczno-przyrodnicze oraz języki martwe po zreformowaniu ich dotychczasowych metod nauczania.

³² O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 109.

Dane liczbowe głosowania przedstawiają się następująco³³:

za typem I	przyrodniczo-matematycznym	93 głosy	przeciwko	0
" "	II humanistycznym bez łaciny	61 głosów	"	34
" "	III " z łaciną	79	" "	15
" "	IV klasycznym	85	" "	7
" "	V neofilologicznym	71	" "	22

Różnice w poglądach na typy szkół średnich przedstawiciela Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz reprezentanta ośrodka krakowskiego wynikają nie tyle z odmiennego określania celu nauczania języków obcych nowożytnych, ile z bardzo różnego pojmowania ich wartości kształcących. Tadeusz Łopuszański uważał, że języki obce żyjące nie mogą być „podstawą wychowawczą” szkoły średniej, ponieważ nie dostarczają one gimnastyki umysłowej mogącej zastąpić to ćwiczenie, które dają języki starożytne albo nauki matematyczno-przyrodnicze, budowa ich bowiem daleka jest od jasności i logiczności języka łacińskiego lub prostoty i ścisłości nauk matematyczno-przyrodniczych. Dalej autor „Programu naukowego szkoły średniej” stwierdza, iż współczesna dydaktyka języków obcych coraz to bardziej odbiega od filologicznej opartej na rozumowaniu metody nauczania, a dąży do jak najszerszego stosowania metody bezpośredniej, wysuwającej na plan pierwszy intuicję językową oraz jak najobfitsze słuchanie obcego języka i mówienie nim. Wobec tego możliwość ćwiczenia zdolności obserwacji i logicznego myślenia przez naukę języków obcych nowożytnych znacznie się zmniejsza. Osądzwszy w tak zdecydowany sposób wartość języków żyjących i metodę bezpośrednią Łopuszański podkreśla, iż walory kształcące umysł i serce posiada tylko nauka literatur odpowiednich narodów, a raczej lektura arcydzieł tych literatur. Jednak, stwierdza dalej autor, czytanie trudnych nieraz utworów literackich wymaga pewnej dojrzałości umysłowej i przede wszystkim opanowania języka, do czego w nauczaniu masowym dochodzi się rzadko, a w każdym razie nie wcześniej, niż w najwyższych klasach. Wobec tego jakikolwiek istotny i silniejszy wpływ nauki języków nowożytnych może istnieć — według Łopuszańskiego — tylko w kilku ostatnich latach szkoły średniej. Wszystkie lata poprzednie, a więc większa część nauki szkolnej, zajęte są tylko praktycznym wyrabianiem techniki językowej, a przez to pozbawione charakteru rozwijającego i kształcącego. Ograniczenie zaś, głosi dalej „Program”, wpływu do kilku klas najstarszych czyni języki nowożytne nieodpowiednimi na „podstawę wychowawczą”, której silne działanie powinno się rozciągać w miarę możności na wszystkie lata nauki szkolnej.

³³ O szkole polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 113.

Bolesław Kielski uważa, że zaznajomienie się z nowożytną kulturą świata jest konieczne, gdyż wszelkie poznanie opiera się na porównaniu zjawisk. Jest on przekonany, że „na wyższym stopniu nauki szkolnej języki obce nowożytne mogą spełniać podobną rolę kształcącą jak języki starożytne. Nie reguły gramatyczne bowiem, rzekomo konsekwentne, języka łacińskiego, ale w ogóle dociekanie myśli obcych autorów nieraz trudnej do odgadnięcia, następnie zaś treść kulturalna, jaką obce teksty ze sobą przynoszą, są tym czynnikiem kształcącym, o który chodzi”³⁴.

Poza tym — pisze on dalej, — wprowadzając drugi język, uzyskujemy szerszą miarę porównania naszej własnej kultury, otwieramy pewnej części młodzieży okno na większość Europy kulturalnej i chronimy ją od zacieśnienia horyzontu do poziomu zaściankowego. Prawda, — głosi dalej Kielski — że „w późniejszym wieku można obcego języka nauczyć się *en passant*, w krótkim przeciągu czasu; ale tutaj chodzi o szkołę formalnego kształcenia, czynnik metodyczny działania tych wartości kształcących, jakie z nauki obcych języków wyciągnąć się przecież dadzą”³⁵.

Bolesław Kielski w powyższej wypowiedzi mało przekonywująco broni języków obcych żyjących jako przedmiotów, mogących kształcić umysł i serce młodzieży polskiej. Z jego rozważań wynika, że najbardziej kształcącymi są kulturoznawcze wartości języków obcych, czemu program ministerialny nie przeczy. Nie próbuje natomiast Kielski obalić podstawowej tezy, zawartej w „Programie naukowym szkoły średniej”, głoszącej, że w niższych klasach, w czasie praktycznego i teoretycznego przyswajania przez uczniów podstawowych zasad obcej mowy, momenty kształcące nie występują.

Pomimo dużych rozbieżności między propozycjami Komisji Referentów i Sekcji Szkolnictwa Średniego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uderza ich zgodność w formułowaniu celów nauczania języka obcego w szkole średniej. „Program naukowy szkoły średniej” głosił zasadę, że praktyczne opanowanie języka obcego w klasach niższych ma być środkiem umożliwiającym studiowanie kultury danego narodu w klasach starszych. Powyższej zasadzie podporządkowali twórcy tego programu rozkład materiału, który w klasach niższych uwzględnia ćwiczenia w wymowie, rozmówki, gramatykę, a w klasach wyższych przewidywał lekturę opowiadań i innych łatwiejszych utworów literackich. Podobny rozkład materiału przedstawiła Ko-

³⁴ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 102.

³⁵ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 102.

misja Referentów w omówionym już projekcie „Rozkład i stosunek wzajemny przedmiotów w szkole powszechnej”³⁶.

Podobieństwo to można tłumaczyć wpływami galicyjskiego ruchu reformatorskiego na głównego inspiratora „Programu naukowego szkoły średniej” Tadeusza Łopuszańskiego, który przez długi okres był jednym z czołowych działaczy oświatowych właśnie w Galicji.

„Program naukowy szkoły średniej” zrealizował w zasadzie wszystkie postulaty, dotyczące nauczania języków obcych, wysuwane w projektach, które pojawiły się przed I Ogólnopolskim Wielkim Zjazdem Nauczycielskim.

Zaskakującą może się jedynie wydawać duża ilość godzin, przeznaczona w nim na naukę języków obcych. Jest to przypuszczalnie wynikiem faktu, iż „Program naukowy szkoły średniej”, ze względu na trudności związane z organizacją 7-klasowej szkoły powszechnej, proponuje utworzenie 8-klasowego gimnazjum, którego trzy klasy niższe odpowiadałyby trzem klasom wyższym przyszłej jednolitej szkoły powszechnej. W ten sposób do liczby godzin, przeznaczonych na naukę języków obcych w pięciu wyższych klasach dochodzi jeszcze pokaźna ilość godzin, przewidzianych na ten cel w trzech klasach niższych.

Problem ilości i jakości języków obcych nowożytnych w przyszłej szkole polskiej został na Zjeździe rozstrzygnięty przez następujące wnioski, będące wynikiem obrad V Sekcji szkolnictwa średniego: „Zjazd uznaje, że w każdej szkole średniej typu I—IV obowiązuje jeden język obcy nowożytny; drugi język obcy może być wykładany jako nadobowiązkowy. Wniosek uchwalono przeciw jednemu głosowi”³⁷.

Szef Sekcji V Tadeusz Łopuszański wyjaśnił nadto, że postawiony został przez nauczycieli z Poznańskiego i przyjęty przez aklamację wniosek w sprawie wyboru języka, który brzmi następująco: „Językiem obowiązkowym ma być jeden z języków światowych: angielski, francuski lub niemiecki, a nie kresowy np. ukraiński, litewski, białoruski. Te mają być nadobowiązkowe”³⁸. Nadto na wniosek delegatów z Poznańskiego uznano, że na zachodnich kresach Polski język niemiecki ma charakter języka kresowego i jako taki powinien być przez szkołę traktowany. Oświadczenie to przyjęto oklaskami, przewodniczący przeto stwierdził, że Zjazd podziela w tej sprawie stanowisko Sekcji V.

Krakowska propozycja utworzenia szkoły średniej, której podstawą wychowawczą byłyby dwa języki obce nowożytne, nie została w wolnej Polsce zrealizowana, pomimo że Zjazd aprobował ten typ szkoły

³⁶ O szkołę polską, Lwów 1918, str. 40—54.

³⁷ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 240.

³⁸ O szkołę polską, Lwów—Warszawa 1920, str. 240.

i Ministerstwo WR i OP poczyniło pewne kroki, mające na celu jego organizację.

Pełnej realizacji w nowej polskiej rzeczywistości doczekał się jedynie „Program naukowy szkoły średniej”.

Okólnikiem Nr 6 z roku 1919, zamieszczonym w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa WRi OP (6329/19)³⁹, został on oficjalnie wprowadzony do szkół państwowych.

³⁹ Dziennik Urzędowy Ministerstwa WR i OP, 1919.